

Przed konferencją w Berlinie

Prezydium Izby Ludowej NRD proponuje wstępne spotkanie przedstawicieli obu części Niemiec

Pismo J. Diekmanna do przewodniczącego Bundestagu

Jak donosi agencja ADN, przewodniczący Izby Ludowej NRD Johannes Diekmann wysłał do przewodniczącego Bundestagu zachodnio-niemieckiego pismo, które głosi m.in.:

Konferencja czterech ministrów spraw zagranicznych mająca się odbyć w Berlinie jest dowodem tego, że dzięki wytrwałym i skutecznym wysiłkom ludzi milujących pokój wzrosły szanse osiągnięcia napiecia w stosunkach międzynarodowych. W rezultacie tego stało się również możliwe złączenie, a w konsekwencji i usunięcie napiecia w naszej rozbitej ojczyźnie.

Naród niemiecki jest żywnie zainteresowany przede wszystkim w tym, by konferencja berlińska, znacząco przyspieszyła rozwiązanie problemu zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i przywrócenia Niemcom jednolitości na zasadach demokratycznych i pokojowych.

Prezydium Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej szczegółowo przedyskutowało na swym posiedzeniu zagadnienia związane ze zwolnieniem berlińskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych i w szczególności powitało z zadowoleniem wytrwały wysiłek rządu NRD, zmierzający do zapewnienia udziału przedstawicieli Republiki Federalnej oraz przedstawicieli Niemieckiej Republiki Demokratycznej w dyskusji nad problemem niemieckim na konferencji berlińskiej.

Na swym posiedzeniu prezydium Izby Ludowej postanowiło zaproponować Bundestagowi w Bonn, by przedstawiciele Niemieckiej Republiki Federalnej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwrócili się do berlińskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych z prośbą, by przedstawiciele obu części Niemiec mogli wziąć udział w rozpatrywaniu na konferencji spraw związanych z zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami i przywróceniem jednolitości Niemiec.

Prezydium Izby Ludowej uważa ponadto za rzecz szczególnie pożądaną, by nastąpiło wstępne spotkanie przedstawicieli obu części Niemiec.

POSIEDZENIE KOMITETU DO SPRAW JEDNOŚCI NIEMIEC

Dnia 13 bm. odbyło się w Berlinie pod przewodnictwem wicepremiera NRD G. Locha posiedzenie Komitetu do Spraw Jedności Niemiec.

Korea: Amerykanie odwołują wznowienie rokowań

PEKIN, 14.1. Na zebraniu sekretarzy łącznikowych w Pannundzanie w dniu 14 bm. Amerykanie — jak donosi Agencja Nowych Chin — odmówili ustalenia daty przerwy w rokowań w sprawie zwolnienia konferencji politycznej. Przedstawiciel USA Martin domagał się, by przed ustaleniem daty „sprostać” protokoły dotychczasowych rokowań na ten temat i aby kwestia ustalenia daty omówiona została na posiedzeniu niejawnym. Strona koreańsko-chińska stwierdziła, że wysuwanie tego rodzaju warunków jest absolutnie niepotrzebne, świadczą o tym, że Waszyngton nie chce szybkiego wznowienia rokowań.

Ostatecznie Martin zaproponował odroczenie dyskusji do piątku rano. Przedstawiciel strony koreańsko-chińskiej Zu Mun Sun, pragnąc dać jeszcze jeden dowód dobrej woli, zgodził się na tę propozycję.

Mimo terroru agentów lisymanowskich Coraz więcej jeńców domaga się repatriacji

PEKIN, 14.1. Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Kaesongu, że 13 bm. przekazano stronie koreańsko-chińskiej dwóch jeńców — jednego Chińczyka i jednego Koreańczyka.

W związku z tym, że strona amerykańska przygotowuje się do zatrzymania przemocą jeńców koreańskich i chińskich, coraz to nowi jeńcy z narażeniem życia występują się spod kontroli terrorystów lisymanowskich i czangkajszekowskich w obozie Tonzani. Fakt ten świadczy o konieczności kontynuowania akcji wyjaśniania, aby umożliwić jeńcom wojennym skorzystanie z przysługującego im prawa do repatriacji.

Nowa prowokacja Adenauera

BERLIN, 14.1. Partie koalicyjne rządu Adenauera przedstawiły Bundestagowi projekty ustaw zmierzających do rewizji konstytucji i do wprowadzenia w Niemczech zachodnich obowiązków powszechnej służby wojskowej.

Sprawa ta znalazła się na porządku dziennym w Bundestagu w dniu 14 stycznia. Poprzedzili ją poufne rozmowy między Adenauerem i prawicowym przewodniczącą SPD — Ollenauerem.

Bundestag postanowił przekazać wspomniane projekty

ustaw komitej prawnej oraz komisji dla „spraw europejskich”.

W gmachu Prezydium Woj. RN została otwarta wystawa rolnictwa i przemysłu województwa łódzkiego

— ROLNICTWO I PRZEMYSŁ WOJ. ŁÓDZKIEGO W LATACH 1945—1953 — oznajmiają wielkie litery, lśniące srebrem na błękitnej ścianie. Nad nimi mapa gospodarcza. Cała usiana miniaturowymi rysunkami nowoczesnych budowli, zwierząt hodowlanych i rozmaitych gatunków zboża.

Przyciąga ona uwagę każdego przebiegającego w gmachu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Trzy długie rzędy plansz. Na jednej z nich odcinają się białe litery: „W województwie łódzkim bibliotek — 242, punktów bibliotecznych 1400, czytelników 114 tys.”

Następna mowa: „82 świetlice w województwie łódzkim i 352 zespoły świetlicowe”.

W długiej i widnej sali znajduje się wiele stoisk z ekspozycjami, wystawionymi przez wielu województwa łódzkiego. Na długim stole rozłożono rozmaite odmiany ziemniaków. Po lewej stronie uprawiane przez chłopów naszego

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 12 (2954) ROK X ŁÓDŹ, PIĄTEK 15 STYCZNIA 1954 ROKU CENA 15 GR

Drogi i środki dalszego rozwoju produkcji rolniczej

Przed wyborami do Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA, 14.1.

W związku z przygotowaniami do wyborów do Rady Najwyższej ZSRR rozpoczęła się 13 bm. akcja wysuwania kandydatów na członków Centralnej Komisji Wyborczej.

Sprawie tej poświęcone było posiedzenie Prezydium Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych (WCSPS) z udziałem członków działaczy KC Związków Zawodowych.

Na posiedzeniu przyjęto kandydaturę przewodniczącego WCSPS N. M. Szewnikina na członka Centralnej Komisji Wyborczej.

— tematem obrad I sesji Woj. RN w Łodzi

Pierwsza tegoroczna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej miała szczególnie ważne znaczenie. Zadaniem jej było wskazać na sposoby i środki dalszego podniesienia produkcji rolniczej w województwie łódzkim w myśl wskazań IX Plenum KC i uchwały Rady Ministrów z 17 grudnia ub. r. Toteż radni zjawili się na sesję w komplecie. Przybył też z Warszawy ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO RADY PAŃSTWA, PROF. DR STEFAN IGNAR — POSEŁ NA SEJM PRL Z ZIEMI ŁÓDZKIEJ.

Sesję zajął przewodniczący Prezydium Woj. RN, ob. Julian Horodecki.

— „Obradujemy dziś — mówił ob. Horodecki — w przeddzień 9 rocznicy wyzwolenia stolicy Polski — Warszawy — przez bohaterów Armii Radzieckiej, Warszawa była wówczas miastem gruzów i ruin, zniszczonym przez bestialskie okupanta hitlerowskiego. Dziś Warszawa świeci w blasku chwały. Dumny jest nasz naród ze swej stolicy, która jest sercem i mózgiem naszej ludowej ojczyzny”.

NOWI RADNI

Z kolei przewodnictwo obradami sesji objęli radni: W. Paterka, który przyjmując ślubowanie nowoprzyjętych radnych, zgłoszonych przez poszczególne organizacje społeczne lub zakłady pracy. Wśród uroczystej czołowej składają ślubowanie radni: Z. Narodzińska — malutka chłopka z powiatu sieradzkiego, K. Sierbaj — malutka chłopka z powiatu łowickiego, J. Sina — przedkita kombinatu im. Nowotki w Piotrkowie, W. Mikuszewska — robotnica Moszczanickiej ZPB, M. Binkowska — robotnica Zakładów im. W. Płocka w Żychlinie, K. Skrzypek — producent chłopa z powiatu wieluńskiego, E. Stelmach — rzemieślnik z Pabianie oraz Z. Drzewicki.

WIELKIE OSIĄGNIĘCIA I WIELKIE ZADANIA

Zasadniczy referat wygłosił przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi, ob. J. Horodecki, wskazując na zadania rad narodowych, wynikające z wytycznych IX Plenum KC ZPR.

Powinny być dorobek wsi województwa łódzkiego w ciągu 9 lat władzy ludowej, 55 tysięcy rodzin chłopskich otrzymało poobszarniczą ziemię, stworzone 31 tysięcy gospodarstw dla byłej służby folwarcznej, a 24 tysiące gospodarstw zostało uzupełnionych. Potrzeby pracującego chłopstwa zaspokajają 13 POM i 190 GOM. 5-krotnie zwiększyło się zaopatrzenie w nowożytnie, a 463 gromady zostały zelektryfikowane. Po-

(Dalszy ciąg na str. 2)



Prezydium sesji.

Fot. A. J.

Rośnie krzywa produkcji

Włókniarze łódzcy podejmują dodatkowe zobowiązania przedzjazdowe

Coraz więcej załóg zakładów przemysłu włókienniczego przystępuje do pogłębiania zobowiązań przedzjazdowych. W wielu fabrykach nieustannie rośnie krzywa produkcji.

ZPW IM. WARYŃSKIEGO ODPOWIADAJĄ NA APEŁ TOW. TOMAŁSKIEGO

Jak podaje nasz korespondent, tow. Podgórski — załoga

Nowa tkalnia w Turku

Jeszcze do niedawna, obok wzniesionej przed dwoma laty pięknej, nowoczesnej fabryki jedwabniczej w Turku (województwo poznańskie), stała stara, pokapitałistyczna rudera — największy zakład przemysłowy w Turku w okresie rządów sanacyjnych. W pierwszych dniach bieżącego roku brygada robotnicza rozpoczęła rozbiórkę tej rudery. Są to prace wstępne przy budowie nowej, wielkiej tkalni, która pozwoli Turkowskiemu Zakładowi Przemysłu Jedwabniczego już w 1955 roku zwiększyć produkcję o 130 procent w porównaniu z produkcją obecną.

wykończalni ZPW im. Waryńskiego wykonała już swoje zobowiązania przedzjazdowe. We współpracy przedzjazdowej z częścią II Zjazdu naszej partii szczególnie pomyślnie wyniki uzyskały zespoły mistrzów pralniaczy Krakowskiego i Ziemia oraz zespoły brygadzystów Szczecińskiego i Monkolńskiego.

Podczas masówki, na której zebrali się załoga, by pogłębić swoje zobowiązania przedzjazdowe, wykończalnicy postanowili podjąć wezwanie tow. Tomalskiego z ZPW im. Łukasiewskiego i przystąpić do współpracy pod hasłem: „Do mojego planu nie wliczam produkcji brakowej”.

ROBOTNICZY ZPJ IM. WRÓBLEWSKIEGO POGŁĘBIAJĄ SWOJE ZOBOWIĄZANIA

Podjęli zobowiązania na część II Zjazdu ZPR załoga ZPJ im. Wróblewskiego postanowiła rozszerzyć zakres swojej produkcji o 6 nowych asortymentów tkanin.

Zobowiązanie to zostało wykonane z nadwyżką, bowiem Zakłady im. Wróblewskiego przystąpiły już 9 nowych rodzajów tkanin. W ostatnich dniach załoga tej fabryki przystąpiła do pogłębiania swych zobowiązań przedzjazdowych. I tak robotnicy tkalni i postanowili do końca bm. wyprodukować ponad plan 8.500 m tkanin, a załoga wykończalni do końca stycznia wykończy dodatkowo 50.000 m tkanin.

WELNIANE KOCE PODRÓŻNE PRODUKUJE ZAŁOGA ZPW 9 MAJA

W ramach Czynu Przedzjazdowego załoga ZPW 9 Maja przystąpiła do produkcji welnianych koców podróżnych. Do dnia 12 bm. tkalnia wyprodukowała ponad 25.000 koców. Najlepsze wyniki produkcyjne uzyskała także zespół mistrza Stanisława Majchrowicza, stosujący radzieckie metody pracy. Poważny wzrost produkcji uzyskali dzięki zastosowaniu metody Zandarowej. Zespół ten wykonuje plan zobowiązaniowy w 106 proc., produkując tkaniny najwyższej jakości.

W realizacji zobowiązań wyróżniają się również tkacz: Henryk Grankowski, Józef Gatner i Stefan Filipczak.

W realizacji zobowiązań wyróżniają się również tkacz: Henryk Grankowski, Józef Gatner i Stefan Filipczak.

W 35 rocznicę śmierci

Róży Luksemburg i Karola Liebknechta



15 stycznia 1919 roku na ulicach Berlina zginęli z rąk reakcyjnych ślepaczy Róża Luksemburg i Karol Liebknecht, przywódcy Komunistycznej Partii Niemiec, wybitni działacze międzynarodowego ruchu robotniczego.

Artykuł poświęcony rewolucyjnemu ruchowi niemieckiej klasy robotniczej — czytaj na str. 3-ej.

Racjonalizatorzy!

Składajcie wnioski racjonalizatorskie na cześć II Zjazdu — wzywa tokarz Antoni Breguła

20-krotny racjonalizator oddziału W-2 Zakładów Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu — Antoni Breguła dla uczczenia II Zjazdu partii zobowiązał się opracować wniosek usprawniający wierceń otworów do ślimacznie do tendrów. Breguła w dniu 14 bm. zrealizował swoje zobowiązanie. Dzięki skonstytuowaniu specjalnego przysądu zastąpił on dotychczasowe trasowanie otworów do ślimacznie tendrów wierceń wycinającym powstanie jakiegokolwiek braków. Breguła składając opracowany przez siebie wniosek w komórce wynalazczości oświadczył, że jego zdaniem, każdy racjonalizator powinien w okresie przedzjazdowym złożyć co najmniej jeden wniosek usprawniający i przyczynić się do dalszego upowszechnienia ruchu racjonalizatorskiego wśród ogółu robotników. Breguła wezwał racjonalizatorów całej Polski do podejmowania tego rodzaju zobowiązań.

Przemówienie radiowe Edena

Dnia 11 bm. brytyjski minister spraw zagranicznych Eden wygłosił przemówienie przez radio. Eden oświadczył, że „w minionym roku najbardziej pociesającym wydarzeniem

było zaprzestanie działań wojennych w Korei” i dodał, „że jest jeszcze wiele nie rozwiązanych problemów”.

Mówca wyraził zadowolenie ze „wzmagaającej się potęgi paktu atlantyckiego”, który stworzył — jego zdaniem — „wielki system wojskowy”.

Omawiając fakt wznowienia stosunków dyplomatycznych między Anglią a Iranem, Eden stwierdził, że „ma nadzieję, iż w krótkim czasie rozpocznie się rozmowa w sprawie nafty”.

Nawiązując do mającej się odbyć berlińskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, Eden potwierdził dążenie do znalezienia rozwiązania problemu niemieckiego na bazie znanych już postulatów polityki amerykańsko — angielskiej.

„Zaden człowiek, a tym bardziej minister spraw zagranicznych Anglii — powiedział Eden — nie powinien pominąć najmniejszej nawet realnej możliwości, aby zapewnić uregulowanie problemu niemieckiego. Jednakże nie powinniśmy zamykać oczu na niebezpieczeństwa i trudności, z jakimi się spotykamy — nie powinniśmy oczekiwać zbyt wiele. Pragnę wyjaśnić jeszcze jedną sprawę. Nie możemy lekceważyć swego własnego bezpieczeństwa, podobnie jak nie możemy żądać od Rosjan, aby lekceważyli oni swoje bezpieczeństwo”.

Eden pozytywnie ocenił przemówienie prezydenta Eisenhowera, dotyczące wykozystania energii atomowej.

Włochy są zainteresowane w stworzeniu rządu wielopartyjnego

Dnia 13 bm. Fanfani, któremu prezydent Włoch Einaudi powierzył stworzenie rządu, rozpoczął rozmowy z przywódcami poszczególnych grup parlamentarnych.

Po odbyciu konferencji z Fanfani, Palmiro Togliatti oświadczył:

Przedstawiliśmy szczegółowo Fanfaniemu stanowisko naszej partii, wypływające z rezolucji naszego kierownictwa, dotyczącej zarówno orientacji ogólnej, jak i poszczególnych punktów programu. Do tego, co powiedzieliśmy Fanfaniemu, a czego nie ma w naszej rezolucji, mogą dodać tylko jedno: partia nasza uważa, że w obecnych warunkach kraj jest zainteresowany w tym, by rząd nie składał się wyłącznie z chrześcijańskich demokratów. Partia nasza uważa, że wszystkie partie, które przyjmują na siebie odpowiedzialność za określoną linię polityczną i określony program, powinny również uczestniczyć w rządzie, tworzącym w tym celu, by wieleli w życie wspomniany kurs polityczny i wspomniany program. Przyczyni się to do wyjaśnienia sytuacji i zostanie przez wszystkich żywciele przyjęte.

U naszych przyjaciół

Uchwała Rady Ministrów Republiki Bułgarskiej

Rada Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej powzięła uchwałę o środkach zmierzających do zapewnienia obfitych zbiorów upraw rolniczych.

Uchwała nakreśla środki dotyczące szeroko stosowania produkcji agrotechniki, osiągnięć agronomii radzieckiej i bułgarskiej oraz środki mające na celu polepszenie działalności Ministerstwa Rolnictwa i jego organów terenowych.

W Sofii opublikowano uchwałę Rady Ministrów Bułgarii „o środkach zmierzających do dalszego rozwoju hodowli”. Uchwała podkreśla konieczność zwiększenia pogłowia bydła do listopada 1957 r. do 2.090.000 sztuk, owiec i kóz — do 9.700.000 sztuk, w tym cienkorunnych — 340.000, trzody chlewnej — do 2.200.000 sztuk, ptactwa domowego — do 18.000.000 sztuk.

Uchwała KC KPCZ

Prasa czechosłowacka opublikowała w dniu 14 bm. uchwałę Komitetu Centralnego Partii Komunistycznej i rządu czechosłowackiego „o niecierpiących zwłoki środkach zmierzających do rozwoju przemysłu węglowego i wykonania planu wydobywania węgla w 1954 r.”.

Podwyżka płac robotników przemysłu lekkiego w ZSRR

MOSKWA, 14. 1.

AGENCJA TASS PODAJE: W ZAKŁADACH PRODUKUJĄCYCH ARTYKUŁY MASOWEGO UŻYTKU W BR. WPROWADZONO NOWE, WYŻSZE STAWKI PŁAC.

Fundusz płac w przemyśle lekkim w r. 1954 powiększono o 240 milionów rubli. W związku z tym płace robotników przemysłu odzieżowego, dziewiarskiego, krawieckiego oraz robotników zatrudnionych w przemyśle skórzanym i obuwniczym podniosła się o 10-15 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Dla najbardziej wykwalifikowanych robotników różnych gałęzi lekkiego przemysłu wprowadzono tytuły mistrzów I, II i III kategorii. Płace ich wzrosła o 15-40 proc. Na mocy zarządzenia ministra artykułów przemysłowych powszechnego użytku ZSRR, tytuły mistrzów nadano już kilku tysiącom robotników.

Stan wyjątkowy w Egipcie

Korespondent Agencji Reutera donosi z Kairu, że w związku z rozciąganiem organizacji „Bractwo Muzułmańskie” prezydent Nagib wprowadził z dniem 14 bm. stan wyjątkowy na całym terytorium Egiptu.

Jak oświadczył przedstawiciel policji wojskowej, w ciągu ostatnich 24 godzin aresztowano 650 działaczy „Bractwa Muzułmańskiego”. Aresztowania trwają.

Hindusi palą amerykańskie brozury propagandowe

Jak donosi tygodnik hinduski „New Age”, w wschodnim Pendzie ludność w demonstracyjny sposób spaliła amerykańskie brozury propagandowe, rozpowszechniane przez służbę informacyjną USA w Indiach.

W czasie palenia tych materiałów zgłoszone zostały wzmocnione okrzyki: „Precz z imperializmem amerykańskim!”, „Precz z amerykańskimi bazami w Pakistanie!” itp.

Strajki w Hiszpanii frankistowskiej

Ukuszający się w Meksyku dziennik „Espana Popular” donosi o walce robotników hiszpańskich o swe prawa.

W fabryce włókienniczej „Batillo” w Barcelonie — pisze dziennik — robotnicy przeprowadzili 24-godzinny strajk na znak protestu przeciwko bezprawnemu postępowaniu dyktatora fabryki wobec robotników. W celu wywarcia presji na zarządcę fabrykę postanowili zamknąć fabrykę na 20 dni, lecz w związku z akcją protestacyjną mas pracujących zmuszona była po 8 dniach uruchomić fabrykę.

Tysiące robotników uczestniczyło w strajku żółtych sznurek „Construcción Naval” i „Astilleros del Nervion” protestując przeciwko zmniejszeniu nadzwyczajnej zapłaty obiecanej robotnikom i pracownikom.

Układ o „armii europejskiej” przeczy suwerenności Belgii — przyznaje przewodniczący senatu belgijskiego

BRUKSELA, 14. 1.

Prasa belgijska donosi o poważnych różnicach zdań między politykami partii burżuazyjnych na temat ratyfikacji układu o „europejskiej wspólnocie obronnej”. Wśród przeciwników tego układu występują również niektórzy znani politycy rządowej partii społeczno-chrześcijańskiej.

Na ostatnim posiedzeniu komisji senackiej studiującej ten układ, przewodniczący senatu Struye oświadczył, że w dalszym ciągu jest przeciwnikiem układu o europejskiej wspólnocie obronnej, ponieważ układ ten jest niezgodny z konstytucją belgijską i przeczy suwerenności państwa belgijskiego.

Przeciwko ratyfikacji układu wypowiedział się także były premier senator Pholien. Stwierdził on, że dawniej był zwolennikiem omawianego układu, lecz obecnie zmienił punkt widzenia, ponieważ utworzenie „europejskiej wspólnoty obronnej” nie przyczyniłoby się do poprawy sytuacji międzynarodowej.



W Tokio odbył się wiec 35 tysięcy robotników. Uczestnicy wiecu wyśpiewali w obronie pokoju i zadali podwyżki płac. Po wiecu zorganizowano demonstrację pod pałacem.

W Tunisie donoszą, że francuski samolot wojskowy zatonął w morzu. Władze francuskie nie potwierdziły tej informacji.

KATASTROFA SAMOLOTOWA W POBLIZI RZYMU

W odległości kilku kilometrów od lotniska rzymskiego, eksplodował w powietrzu samolot pasażerski filipińskiego linii lotniczych z Manili do Londynu. Wszyscy pasażerowie i załoga w całości zginęli.

Czarna rzeczywistość i różowe okulary

Wystąpienie Eisenhowera w Kongresie amerykańskim, noszące nazwę „poradca o stanie państwa”, poprzedził wielce znamienity fakt. Otóż wstępem do owego „poradcy” miało być transmitowane przez radio i telewizję przemówienie do narodu amerykańskiego. Według podanego przez brytyjską Agencję Reutera tekstu, w przemówieniu miało znaleźć się takie zdanie: „Prezydent Eisenhower zapowiada, że rok 1954 będzie dla Stanów Zjednoczonych rokiem jeszcze większej prosperity niż rekordowy pod tym względem rok 1953.” Jednakże dosłownie w ostatniej chwili przed wygłoszeniem przemówienia przez Eisenhowera, a niepełna godzina po ogłoszeniu komunikatu, agencja nadała sprostowanie wywołujące cytowane wyżej zdanie. Nowe sformułowanie brzmiało tak: „Prezydent Eisenhower przyrzeka, że w roku 1954 rząd federalny użyje wszelkich możliwych środków, by utrzymać prosperitę w USA.” Przy czym Agencja Reutera nie odmówiła sobie przyjemności zaznaczenia, że jest to poprawka Białego Domu.

Jak widać, w Białym Domu zrelektowano się, że określenie znanego z rozlicznych objawów kryzysowych 1953 roku, jako rekordowego pod względem prosperity, brzmiał wprost śmiesznie. Ale również śmiesznie, chociaż być może trochę mniej, brzmiał optymizm noworoczny Waszyngtonu, mówiący o „utrzymaniu prosperity” w USA w 1954 r. Warto w związku z tym zwrócić uwagę na gazet amerykańskich z ostatniego okresu. Oto np. tygodnik „United States and World Report”, organ wielkiego kapitału, dosłownie w każdym numerze zamieszcza systematycznie artykuły o „spadku aktywności gospodarczej” oraz „doniesienia o nastrojach poważnego niepokoju, jaki ogarnął sfery gospodarcze i rządowe. „Przemysł produkuje coraz więcej towarów. Stan ten trwa od stycznia. W sferach gospodarczych i rządowych panuje niepokój” — czytamy w numerze z dn. 21 sierpnia, „reklamowanego” 1953 r.

Przyczyny tego niepokoju próbuje nieco szerzej wyjaśnić artykuł pt. „Dlaczego przedsiębiorcy są zaniepokojeni”.

zamieszczony w tym piśmie w numerze z 18 września tegoż roku. „Począwszy od maja — czytamy w tym artykule — przedsiębiorstwa produkujące stal nie wykorzystują w pełni swych możliwości produkcyjnych... Kopalnie i rafinerie naftowe zmniejszyły zakres swych operacji... Firmy produkujące maszyny i narzędzia rolnicze maszyn zmniejsza produkcję, ponieważ dochody farmerów zaczęły spadać... Przemysł węglowy wciąż jeszcze przekazuje długoterminowy kryzys, wydobywając obecnie mniej węgla niż w 1940 lub 1929 roku”. Podobne głosy znajdujemy we wszystkich prawie organach prasowych kapitału monopolistycznego, jak „Fortune”, „Business Week”, „Steel”, biuletyn „Trend of American Business”, dzienniki „Journal of Commerce” i „Wall Street Journal” oraz w wielu innych.

Jednocześnie prasa amerykańska oraz ekonomista burżuazyjni stawiają przed gospodarką USA jeszcze bardziej ponurą perspektywę na rok 1954. Na konferencji w sprawie bezrobocia, która odbyła się niedawno z inicjatywy związku pracowników przemysłu samodzielnego, ekonomista Keyserling oświadczył: „Istnieje poważna obawa, że liczba całkowitej bezrobocia w USA, z Zjednoczonych osiągnie w r. 1954 9,5 miliona osób w związku z możliwym zmniejszeniem się całej produkcji przemysłowej o 10 proc.” Korespondent agencji „Associated Press” donosi, że podczas konferencji zorganizowanej z inicjatywą „Amerykańskiego Stowarzyszenia Statystycznego”, prawie 300 ekonomistów wyraziło przekonanie, iż Stany Zjednoczone przeżywały — jak to nazwano delikatnie — okres „depresji gospodarczej”, która wywołała dalsze zmniejszenie się produkcji i zatrudnienia. Około 3/4 uczestników konferencji wyraziło opinię, że „depresja” będzie trwała przez cały 1954 r.

Tyle o stanie i perspektywach gospodarki Stanów Zjednoczonych na najbliższy okres w świetle przytoczonych dla przykładu głosów — burżuazyjnych ekonomistów.

Komentarz agencji United Press zaznaczał, że na sesji Kongresu, na której Eisenhower wygłosił swe przemówienie, „panowała atmosfera przyjacielsko-towarzyska, atmosfera wzajemnego

Obłudne frazesy i rzeczywiste zamiary

„Lustratorzy”, „obserwatorzy”, „kontrolerzy”, czyli, jak imperialiści chcieliby przeprowadzić „wolne” wybory w Niemczech

MOSKWA, 14. 1.
DZIENNIK „PRAWDA” ZAMIESCIŁ 14 RM. ARTYKUL, W KTÓRYM OMAWIA SPRAWĘ TZW. „WOLNYCH” WYBORÓW W NIEMCZECH.

Jak donosi prasa zachodnia — pisze dziennik — komisja ekspertów USA, Anglii i Francji, zajmująca się przygotowaniami do konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych w Berlinie, opracowała ostatnio „plan zjednoczenia Niemiec”. W planie tym, podobnie jak w wielu innych dokumentach mocarstw zachodnich, pierwszy punkt dotyczy przeprowadzenia „wolnych wyborów ogólnoniemieckich” pod kontrolą „neutralnych obserwatorów” z Szwecji, Islandii, Portugalii i Szwajcarii.

Czym jest ów oślawiony plan „zjednoczenia” Niemiec w drodze „wolnych” wyborów? — zapytuje dziennik.

Rząd radziecki — pisze „Prawda” — zawsze podkreślał, że przeprowadzenie wyborów ogólnoniemieckich to niewątpliwie zadanie niezwykle doniosłe. Właśnie dlatego należy pójść do sprawy wyborów z całą powagą, na jaką problem ten zasługuje.

Jest przede wszystkim rzecz oczywista, że wybory ogólnoniemieckie powinny być sprawą samych Niemców, którzy pragną przeprowadzenia tych wyborów bez obcej ingerencji.

Z drugiej strony jest rzecz jasna, że nie można nazwać wolnymi wyborów przeprowadzonych pod kontrolą obcych mocarstw. Obecność zagranicznych „lustratorów”, „obserwatorów” i „kontrolerów” doprowadziłaby do odświeżenia narodu niemieckiego do podejmowania decyzji w jego sprawach wewnętrznych. Co więcej, tego rodzaju praktyka przerodziłaby się w nieuchronną ingerencję obcych mocarstw w sprawy wewnętrzne Niemiec, ponieważ „kontrolerzy” zagraniczni podjęliby próbę narzucenia Niemcom sposobu przeprowadzenia wyborów, który byłby dla nich wygodny.

Zwraca uwagę fakt — pisze dalej dziennik — że oficjalni przedstawiciele bożych wyśpiewali z deklaracjami, z których wynika, iż chcieliby przeprowadzić „zjednoczenie” Niemiec w drodze „mechanicznego” rozdzielenia niemieckiego państwa politycznego na Niemcy zachodnie. Proponuje się przy tym, aby antydemokratyczna konstytucja bońska stanowiła podstawę przyszłej konstytucji ogólnoniemieckiej.

Wielkie są osiągnięcia wsi województwa łódzkiego, lecz jeszcze większa są potrzeby surowcowe dla przemysłu i konsumpcyjne dla miast. Nie wykorzystano jednak ogromnych rezerw, tkwiących zwłaszcza w gospodarce indywidualnej. O ile w spółdzielniach produkcyjnych plany wzrosły o 20 procent, o tyle w gospodarce małej i średniej chłopi na skutek niedostatecznego stosowania nowoczesnych metod agrotechnicznych i zootechnicznych — produkcja rolnicza przedstawia się niezadowalająco. Przewodniczący Prezydium Woj. RN, ob. Horodecki, wskazał na konkretnych przykładach osiągniętych przez rolników i hodowców, jakie bogate rezerwy kryją się jeszcze w indywidualnych gospodarstwach rolnych.

ZIEMIA MOŻE DAĆ WIĘCEJ PŁONÓW

W dyskusji radni wskazywali na nie wykorzystane dotąd możliwości zwiększenia urodzajności gleby. Radny Jan Uzdowski z gromady Tymianki, pow. brzeskiego, stwierdził: „Pomoc państwa jest duża, ale wielu rolników nie potrafi jeszcze należycie z niej korzystać. W powiecie jest wiele jak wymagających melioracji. Zwiększyłoby to bazę paszową dla hodowli”. Domaga się on terminowego zapoczątkowania chłopów w nawożenie oraz zasilenia wsi w prąd dla sprzętu mechanicznego.

Radny Z. Sobota, z powiatu kutnowskiego, wskazał na korzyści, jakie mogą osiągnąć wieśniacy z wykorzystaniem wiedzy agrotechnicznej. On sam, przeszkolony na kursach Zw. Sam. Chł. uzyskuje dzięki temu większe od innych plony. Na 0,5 ha ziemi urodził się 19,5 q pszenicy oraz 450 q buraka cukrowego z 1 ha. W swojej gromadzie zorganizował on zespół łaskarski na 10 ha, z których chłopi zebrał trzykrotnie obfity siano — „Jeżeli chłopi podnieślić hodowlę — mówił radny Sobota — to musimy zagospodarować przede wszystkim łąki. Ziemia może trzykrotnie więcej nas karmić, ale musimy ją do tego zmusić. Dokonamy to jedynie stosując nowoczesne metody uprawy”.

O wielkim znaczeniu agrotechniki w rozwoju rolnictwa — mówił radny Miłkowski — członek spółdzielni produkcyjnej w Bogumiliowicach, pow. Radomskiego. Wykazał on na konkretnych przykładach różnice wydajności gleby w

Przed 300 rocznicą połączenia Ukrainy z Rosją

Prace Instytutu Polsko-Radzieckiego

W związku ze zbliżającą się 300 rocznicą połączenia Ukrainy z Rosją Instytut Polsko-Radziecki w Warszawie prowadzi prace badawczo-naukowe, mające na celu zapoznanie polskiego społeczeństwa z walkami narodowo-wyzwoleńczymi ludu ukraińskiego.

W trakcie badań, pracownicy naukowi Instytutu prowadzą poszukiwania w polskich bibliotekach i archiwach. M. in. w bibliotece „Osolineum” znaleziono mało znany i zapomniany rękopis, noszący tytuł: „Memoriał rządu znaczej, które się w Polsce działy od śmierci Zygmunta III do roku 1652, spisany po łacinie przez Jasia Oświeconego Kłicia Jambrycha Stanisława Radziwiłła kancлера W. W. Księstwa Litewskiego, a w Przasnysku O-



W Ukrainie
NA ZDJE-
CIU: nowe
domy
mieszkalne
przy ulicy
Kreszackiej
w Krakowie.
Fot. — CAF

Marsz Woj. RN w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)

wierzenia obywateli pszenicy zwiększyła się w porównaniu z okresem przedwojennym o 7 procent, roślin technicznych o 25 procent, a areal upraw kontraktacyjnych wzrósł 7-krotnie. Zmniejszono 7 tys. ha gruntów ornych i 13 tys. ha łąk. Dlatego nie tylko wyrównano straty w produkcji żywności, spowodowanej przez wojnę, lecz przekroczono o 75 procent stan pogłowia trzody chlewnej, a owiec — 5-krotnie.

Wielkie są osiągnięcia wsi województwa łódzkiego, lecz jeszcze większa są potrzeby surowcowe dla przemysłu i konsumpcyjne dla miast. Nie wykorzystano jednak ogromnych rezerw, tkwiących zwłaszcza w gospodarce indywidualnej. O ile w spółdzielniach produkcyjnych plany wzrosły o 20 procent, o tyle w gospodarce małej i średniej chłopi na skutek niedostatecznego stosowania nowoczesnych metod agrotechnicznych i zootechnicznych — produkcja rolnicza przedstawia się niezadowalająco. Przewodniczący Prezydium Woj. RN, ob. Horodecki, wskazał na konkretnych przykładach osiągniętych przez rolników i hodowców, jakie bogate rezerwy kryją się jeszcze w indywidualnych gospodarstwach rolnych.

ZIEMIA MOŻE DAĆ WIĘCEJ PŁONÓW

W dyskusji radni wskazywali na nie wykorzystane dotąd możliwości zwiększenia urodzajności gleby. Radny Jan Uzdowski z gromady Tymianki, pow. brzeskiego, stwierdził: „Pomoc państwa jest duża, ale wielu rolników nie potrafi jeszcze należycie z niej korzystać. W powiecie jest wiele jak wymagających melioracji. Zwiększyłoby to bazę paszową dla hodowli”. Domaga się on terminowego zapoczątkowania chłopów w nawożenie oraz zasilenia wsi w prąd dla sprzętu mechanicznego.

Radny Z. Sobota, z powiatu kutnowskiego, wskazał na korzyści, jakie mogą osiągnąć wieśniacy z wykorzystaniem wiedzy agrotechnicznej. On sam, przeszkolony na kursach Zw. Sam. Chł. uzyskuje dzięki temu większe od innych plony. Na 0,5 ha ziemi urodził się 19,5 q pszenicy oraz 450 q buraka cukrowego z 1 ha. W swojej gromadzie zorganizował on zespół łaskarski na 10 ha, z których chłopi zebrał trzykrotnie obfity siano — „Jeżeli chłopi podnieślić hodowlę — mówił radny Sobota — to musimy zagospodarować przede wszystkim łąki. Ziemia może trzykrotnie więcej nas karmić, ale musimy ją do tego zmusić. Dokonamy to jedynie stosując nowoczesne metody uprawy”.

O wielkim znaczeniu agrotechniki w rozwoju rolnictwa — mówił radny Miłkowski — członek spółdzielni produkcyjnej w Bogumiliowicach, pow. Radomskiego. Wykazał on na konkretnych przykładach różnice wydajności gleby w

spółdzielni produkcyjnej i w indywidualnych gospodarstwach chłopskich. Stosownie do planu zwiększyło się im plony o pół kwintala w stosunku do ub. roku, mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych.

Radny Pietryna z pow. skrzyniewskiego wskazał na konieczność produkowania nowych modeli sieciarek oraz wprowadzenia rejonizacji upraw.

Radna Janina Iglewska z Andrzejowa skrytykowała POM za niedostateczne przygotowanie maszyn do prac polowych oraz PGOS za niedostateczne zapoznanie sklepów w artykuły żelazne.

Z dalszym przemówieniem wystąpił radny tow. Roman Bukowski — sekretarz KW PZPR. Wskazał on na konieczność stosowania trójletniej zasady leninowskiej w pracy rad narodowych na wsi. Z całą surowością trzeba walczyć z wypaczeniami występującymi na odcinku pomocy sąsiedzkiej, przydziału nawozów itp.

Obowiązkami rad jest traktowanie małej i średniej rolnictwa nie tylko jako dostawcy, lecz jako ludzi pracy, bronić ich przed wyzyskiem i krzywdą kulacką.

W toku obrad wystąpił z przemówieniem zastępca przewodniczącego Rady Państwa Stefan Ignar, wskazując na znaczenie IX Plenum oraz uchwały Rady Ministrów w sprawie zwiększenia produkcji rolnej i hodowlanej w celu przyspieszenia wzrostu stopy życiowej mas pracujących.

Pierwszą tegoroczną sesję Woj. RN podjęła uchwałą zwołaną przez Prezydium Woj. RN, w której wszystkie jej wydziały do zrealizowania nowych planów rolnictwa w dziedzinie rozwoju rolnictwa w ciągu najbliższych dwóch lat.

Mordercy jeńców koreańskich przed sądem

PEKIN, 14. 1.
Jak donosi Agencja Nowych Chin, w dalszym ciągu procesu, który toczy się przed hinduskim sądem wojkowym przeciwko mordercom czterech jeńców strony ludowej, przesłuchano następnego świadka obrony. Świadek ten na polecenie Amerykanów prowadził wśród jeńców propagandę zmierzającą do zatrzymania ich w Korei południowej.

W zeznaniach złożonych przed trybunałem świadek przyznał, że agenci lisymanowscy otrzymali instrukcje, aby uniemożliwić jeńcom wzięcie udziału w akcji wybijającej. Stwierdził on, że już w sierpniu, czyli na miesiąc przed przybyciem jeńców do strefy dyktatorskiej, postanowiono, że agenci lisymanowscy będą organizowali demonstracje przeciwko akcji wybijającej.

Kłęska żywiołowa w zachodniej Austrii

Prasa austriacka charakteryzuje ostatnie katastrofalne lawiny w Alpach austriackich jako największą klęskę żywiołową Austrii od 1880 roku. Liczba ofiar w ludziach nie jest dotychczas ściśle ustalona, ponieważ uległa przerwie łączności z wielu okragami. Według danych z dnia 14 stycznia, śmierć poniosło 112 osób.

Najciężiej ucierpiali okolice Blons, Schruns i Dalas (Vorarlberg). W Blons lawina zburzyła 23 domy, grzebiąc pod zwałami śniegu 50 osób. Inna lawina zniszczyła niemal do zgliszczyny stację kolejową w Dalas. Znajdujący się na stacji pociąg osobowy został zniszczony wiele domów. 15 osób zginęło.

Nasi korespondenci

Bilans pracy rady zakładowej w ZPW im. Barlickiego

Zebrań sprawozdawczych - wyborczych rady zakładowej ZPW im. Barlickiego dokonano analizy całorocznej pracy. W okresie swej kadencji rada zakładowa miała pewne osiągnięcia. Pamiętamy dobrze, że na początku ub. r. zakład nasz borykał się z dużymi trudnościami w realizacji planu produkcyjnego. Fakt, że sytuacja uległa poważnej poprawie i ZPW im. Barlickiego zostały zaliczone do rzędu przodujących zakładów, jest w dużej mierze zasługą rady zakładowej. Dobrze pracowały rady oddziałowe w tkalnii i wykonawczym. Słabo pracowała rada oddziałowa przędzalni.

Dobrze również spełniał swe obowiązki społeczny inspektor pracy tow. Pawliński oraz oddziałowi inspektorzy: Kłeta, Bentkowski i Łanuchowski.

Rada zakładowa zorganizowała szkolenie związkowe. Przeszkolono na nim 240 osób. Frekwencja na szkoleniu średnio wynosiła 80 proc.

W okresie ub. r. ilość członków zw. zaw. wzrosła w naszych zakładach o około 400 osób. Pomimo to do związku nie należą jeszcze około 15 proc. załogi.

Zadaniem nowej rady zakładowej jest włączenie do życia związkowego całej naszej załogi.

Ustępująca rada zakładowa dobrze organizowała w naszych zakładach propagandę poglądową. Gabloty, zmieniające co pewien okres, informowały załogę o aktualnych zadaniach oraz o wykonawstwie planów.

Miały jednak również miejsce niedociągnięcia w pracy byłej rady zakładowej. Zbyt późno zajęło się zorganizowaniem „pionów bezbrakowych”. Ostatnio dopiero ten błąd starano się naprawić. Za mało także okazano pomocy Oddziałowi Zaopatrzenia Robotniczego.

Bardzo słabą działalność przejawiała komisja KO, która w ostatnim roku nie miała żadnych osiągnięć. Do tej pory sprawa KO była trochę rady zakładowej, jednak nie udało się znaleźć sposobu ożywienia życia kulturalno - oświatowego załogi. Składa się na to niewątpliwie brak funduszy oraz brak lokalu oddzielnego od terenu fabrycznego.

Sprawa życia kulturalno - oświatowego powinna zająć się organizacja ZMP. Do tej pory, mimo „dobrych chęci”, nie zorganizowano koła Wszechnicy Radiowej, tłumacząc się „przyczynami obiektywnymi” jak brak skrytów itp.

Doświadczenia i braki w pracy byłej rady zakładowej winny być podstawą do właściwego zorganizowania pracy przez nową radę zakładową ZPW im. Barlickiego.

L. HOFFMAN

Dzieci z Ruszkowic z wizytą w szkole łódzkiej

„Zlikwidujemy oceny niedostateczne, będziemy udzielać pomocy słabszym kolegom, nawiążemy kontakt ze szkołą wiejską w Ruszkowicach w pow. koneckim. Dla szkoły tej wykonamy kilka gazetek świątecznych o życiu w naszej szkole, prześlemy im pomoce naukowe do geometrii, fizyki i chemii oraz książki zebrane wśród nas dla zasilenia biblioteki szkolnej w Ruszkowicach”.

Tak brzmi zobowiązanie podjęte przez młodzież Szkoły

Podstawowej nr 32 w Łodzi, dla uczczenia II Zjazdu partii. Przed dwoma dniami byliśmy świadkami częściowej realizacji tego zobowiązania.

Na Dworzec Fabryczny wjeżdżał oczekiwany przez delegację harcerzy z 32 Szkoły Podstawowej pociąg, wiozący młodzież z Ruszkowic. Nastąpiło serdeczne powitanie, po czym wszyscy razem udali się na ulicę Kopcińskiego, gdzie mieści się szkoła nr 32.

Tu na korytarzach, w klasach panował nastrój podniecenia. W pięknie udekorowanej sali przy jarzynie się barwnymi światłami chłopców noworocznej, przedstawiciel młodzieży harcerskiej w czerwonej chustce nie bez tremy powitał Helenkę Sochę, Zosię Fidos, Józefa Dobronia i Juliana Ciosa. W imieniu tych ostatnich zabrał głos Waldek Bedyka, syn małego chłopca z Ruszkowic. Waldek mówił pewnym głosem.

— Niech znikną z naszych dzienników oceny niedostateczne, niech poprawi się nasze zachowanie w szkole i poza szkołą. Musimy ułatwić pracę naszym wychowawcom. Przemówienie Waldeka Bedyki.

Komunikat łódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego

Dnia 15. I. 54 r. o godz. 17. w sali Szkoły Młodzieżowej przy Al. Kosciuszki 65, odbędzie się wykład na temat: „Geografia gospodarcza Polski”. Wykład wygłosi tow. Wierchlicki. Obecność wszystkich wychowanków kursów podstawowych obowiązkowa.

Kronika partyjna

Dzielnica Śródmieście: Dnia 15. I. 54 r. o godz. 14. w sali kulturalnej przy ul. Gdańskiej 75, odbędzie się narada I i II sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Dzielnica Śródmieście-Prawa: Dnia 15. I. 54 r. o godz. 13. w sali kulturalnej przy ul. Gdańskiej 75, odbędzie się narada I i II sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

Odczyty

Dnia 15. I. 54 r. o godz. 18. w sali WDK, dr med. K. Markiewicz mówił: „O hartowaniu człowieka ruchem, powieźmem, stołcem i wodą”.

W niedzielę, dnia 17. I. 54 r. w sali WDK, ul. Traugotta 18, o godz. 11. prof. dr. Izykowski wygłosi odczyt pt. „Muzyka Odrodzenia”.

Specjalny pokój dla dzieci publiczności powstaje przy Teatrze im. Jaracza

Dla matek lubiących teatr, posiadających małe dzieci, mamy miłą wiadomość. Dzięki zobowiązaniu jakie podjęli pracownicy Teatru im. Jaracza dla uczczenia II Zjazdu partii, w końcu tego miesiąca, zostanie otwarta na terenie Teatru im. Jaracza „przechowalnia” dzieci.

Już dnia 31 stycznia br. (w niedzielę) na popołudniowe przedstawienie rodzice będą mogli przynieść ze sobą dzieci.

Do współpracy przy organizowaniu tego rodzaju przedsięwzięcia przystąpił zgłosił się członkini Koła Wychowawczego ZMP przy Teatrze im. Jaracza TPD nr 18. Podczas, więc, gdy rodzice będą oglądali przedstawienie, dzieci pod fachową opieką wychowawczyń będą się wesoło bawiły w specjalnie dla nich przeznaczonym, odremontowanym i odpowiednio wyposażonym lokalu.

„Przechowalnia” mieścić się będzie na terenie Teatru im. Jaracza (wejście od ul. Kilińskiego 45) i czynna będzie co drugą niedzielę w czasie przedstawień popołudniowych.

Pokój dla dzieci przy Teatrze im. Jaracza będzie pierwszym tego rodzaju placówką na terenie Łodzi.

Konsultacje dla słuchaczy Rolniczego Studium Zaocznego

W niedzielę, dnia 17. I. 54 r. o godz. 11. w gmachu Okręgowego Zarządu PGR przy ul. Północnej 27-29, odbędą się konsultacje z matematyki i fizyki dla studentów I semestru RSZ przy SGGW.

W niedzielę, dnia 17. I. 54 r. o godz. 11. w gmachu Okręgowego Zarządu PGR przy ul. Północnej 27-29, odbędą się konsultacje z matematyki i fizyki dla studentów I semestru RSZ przy SGGW.

WADCA PRAWNY odnowiaca

Kiedy można otrzymać częściowe zwolnienie w czasie dnia pracy?

Przeplisy dotyczące zwalniania pracowników z części dnia pracy przez kierownictwo zakładu zamieszczone są w różnych aktach prawnych.

Poniżej podajemy kilka najważniejszych przypadków uzasadniających prawo do uzyskania zwolnienia.

a) Kierownictwo zakładu pracy może zwolnić pracownika na część dnia pracy dla załatwienia ważnych spraw osobistych, o ile niezatwierdzenie ich mogłoby narazić pracownika na poważną stratę lub uszczerbek na zdrowiu.

b) Pracownicy uczęszczający do szkół mają prawo do odpowiednich zwolnień.

c) Pracownicy pełniący funkcje wykładowców (w szkołach wyższych, partyjnych, średnich zawodowych, kursach zawodowych) winni być zwalniani z części dnia pracy na czas wykładów.

d) Pracownicy zarejestrowani jako krwiodawcy, winni być zwalniani w celu oddania krwi i poddania się badaniom lekarskim.

e) Pracownicy, pełniący dyżur po ukończeniu normalnego czasu pracy, winni otrzymać zwolnienie z pracy w następnych dniach, na równą ilość godzin. Ma to zastosowanie o tyle, o ile umowa o pracę lub układ zbiorowy nie przewiduje w tych przypadkach dodatkowego wynagrodzenia.

Pracownicy pracujący w miejscowości, położonej w takiej odległości od stałego miejsca ich zamieszkania, że codzienny powrót z miejsca

pracy do miejsca zamieszkania jest niemożliwy, mają prawo do zwolnienia z pracy na jeden dzień w miesiącu w soboty lub poniedziałki, bez wynagrodzenia za czas zwolnienia.

Pracownicy, pełniący dyżur po ukończeniu normalnego czasu pracy, winni otrzymać zwolnienie z pracy w następnych dniach, na równą ilość godzin. Ma to zastosowanie o tyle, o ile umowa o pracę lub układ zbiorowy nie przewiduje w tych przypadkach dodatkowego wynagrodzenia.

Pracownicy pracujący w miejscowości, położonej w takiej odległości od stałego miejsca ich zamieszkania, że codzienny powrót z miejsca

pracy do miejsca zamieszkania jest niemożliwy, mają prawo do zwolnienia z pracy na jeden dzień w miesiącu w soboty lub poniedziałki, bez wynagrodzenia za czas zwolnienia.

Pracownicy, pełniący dyżur po ukończeniu normalnego czasu pracy, winni otrzymać zwolnienie z pracy w następnych dniach, na równą ilość godzin. Ma to zastosowanie o tyle, o ile umowa o pracę lub układ zbiorowy nie przewiduje w tych przypadkach dodatkowego wynagrodzenia.

Pracownicy pracujący w miejscowości, położonej w takiej odległości od stałego miejsca ich zamieszkania, że codzienny powrót z miejsca

pracy do miejsca zamieszkania jest niemożliwy, mają prawo do zwolnienia z pracy na jeden dzień w miesiącu w soboty lub poniedziałki, bez wynagrodzenia za czas zwolnienia.

Pracownicy, pełniący dyżur po ukończeniu normalnego czasu pracy, winni otrzymać zwolnienie z pracy w następnych dniach, na równą ilość godzin. Ma to zastosowanie o tyle, o ile umowa o pracę lub układ zbiorowy nie przewiduje w tych przypadkach dodatkowego wynagrodzenia.

Pracownicy pracujący w miejscowości, położonej w takiej odległości od stałego miejsca ich zamieszkania, że codzienny powrót z miejsca

pracy do miejsca zamieszkania jest niemożliwy, mają prawo do zwolnienia z pracy na jeden dzień w miesiącu w soboty lub poniedziałki, bez wynagrodzenia za czas zwolnienia.

Pracownicy, pełniący dyżur po ukończeniu normalnego czasu pracy, winni otrzymać zwolnienie z pracy w następnych dniach, na równą ilość godzin. Ma to zastosowanie o tyle, o ile umowa o pracę lub układ zbiorowy nie przewiduje w tych przypadkach dodatkowego wynagrodzenia.

Pracownicy pracujący w miejscowości, położonej w takiej odległości od stałego miejsca ich zamieszkania, że codzienny powrót z miejsca

pracy do miejsca zamieszkania jest niemożliwy, mają prawo do zwolnienia z pracy na jeden dzień w miesiącu w soboty lub poniedziałki, bez wynagrodzenia za czas zwolnienia.

Pracownicy, pełniący dyżur po ukończeniu normalnego czasu pracy, winni otrzymać zwolnienie z pracy w następnych dniach, na równą ilość godzin. Ma to zastosowanie o tyle, o ile umowa o pracę lub układ zbiorowy nie przewiduje w tych przypadkach dodatkowego wynagrodzenia.

Pracownicy pracujący w miejscowości, położonej w takiej odległości od stałego miejsca ich zamieszkania, że codzienny powrót z miejsca

pracy do miejsca zamieszkania jest niemożliwy, mają prawo do zwolnienia z pracy na jeden dzień w miesiącu w soboty lub poniedziałki, bez wynagrodzenia za czas zwolnienia.

Pracownicy, pełniący dyżur po ukończeniu normalnego czasu pracy, winni otrzymać zwolnienie z pracy w następnych dniach, na równą ilość godzin. Ma to zastosowanie o tyle, o ile umowa o pracę lub układ zbiorowy nie przewiduje w tych przypadkach dodatkowego wynagrodzenia.

Pracownicy pracujący w miejscowości, położonej w takiej odległości od stałego miejsca ich zamieszkania, że codzienny powrót z miejsca

pracy do miejsca zamieszkania jest niemożliwy, mają prawo do zwolnienia z pracy na jeden dzień w miesiącu w soboty lub poniedziałki, bez wynagrodzenia za czas zwolnienia.

Pracownicy, pełniący dyżur po ukończeniu normalnego czasu pracy, winni otrzymać zwolnienie z pracy w następnych dniach, na równą ilość godzin. Ma to zastosowanie o tyle, o ile umowa o pracę lub układ zbiorowy nie przewiduje w tych przypadkach dodatkowego wynagrodzenia.

Pracownicy pracujący w miejscowości, położonej w takiej odległości od stałego miejsca ich zamieszkania, że codzienny powrót z miejsca

pracy do miejsca zamieszkania jest niemożliwy, mają prawo do zwolnienia z pracy na jeden dzień w miesiącu w soboty lub poniedziałki, bez wynagrodzenia za czas zwolnienia.

SPORT

W Zrywie młodzież chętnie uprawia boks

Technikum Przemysłu Włókienniczego przy ul. Zamojskiej w Łodzi jest sportową szkołą. Nie mówiąc już o tym, że każdy chłopiec czy dziewczynka ma ambicję posiadać SPO czy BSPO — do jednostki czynnych sekcji wychowawczych należy w przybliżeniu około 600 osób. Choćby tylko w ubiegłym sezonie zrywacy zanotowali na swoim koncie nie mało sukcesów. Wychowawcy najważniejszą, trzeba by wspomnieć o zajęciu pierwszego miejsca w zawodach kolasińskich, pierwszego miejsca w ping-pongu, pierwszego miejsca w szachach w ramach rozgrywek okręgowych ZS „Zryw”. Dochodzi jeszcze do tego osiągnięcia gimnazystów i gimnazystek, piłkarzy, pływaków itd.

Zajmijmy się jednak najmłodszą sekcją. Jest nią sekcja bokserska. Jeszcze w 1948, a nawet w 1949 r. uczniowie szkoły uprawiali boks. Gdy opu-

scili jednak mury uczelni i nikt nie kontynuował ich pracy, boks w TPW skończył się. To, że sekcja bokserska została reaktywowana, jest zasługą przede wszystkim profesorów wf. ob. Bogdana Borka i ob. Pawła Zymaka oraz prowadzącego treningi ob. Brzezkiego i całej reszty zapaleńców entuzjastów boks, którzy gromadnie zgłosili się na pierwszy trening.

Wymienione wyżej osoby spotykamy na piątkowym treningu. Odbędzie się on w lokalach KD przy ul. Gdańskiej 75, odbędzie się narada I i II sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

— Tak, trenujemy w auli, bo sala sportowa Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego obiecuje oddać do użytku w początkach każdego miesiąca. Według naszych obliczeń, znając już tempo pracy MPB, boks otrzymamy we wrześniu. Ale trenujemy systematycznie i nie myślimy wcale o przerwaniu do września.

Rozgrywki skończona. Instruktor Brzezki roztacza teraz rękawice i zawodnicy przystępują na dobre do treningu.

— Sami nawet nie przypuszczaliśmy, że wśród nas uczniów będzie tylu utalentowanych pięściarzy. Jak widać, w Pierwszym Kroku Bokserskim wypadliśmy nadszarpnięci. Dobrze, mamy dwóch mistrzów i dwóch wicemistrzów. Rozegraliśmy już towarzyski mecz bokserski w Łowiczu z „famielczym „Zrywem” i mimo przegranej 7:3, chłopcy wypadli dobrze — kontynuują rozmowę ob. Zymak. — Łowiczanie winniśmy rewanż, który powinniśmy wygrać. Mamy też kilka zwycięstw w szachach. Liczymy, że uda nam się wyzyskać jedną z sali, gdyż w auli, jak wiadomo, nie mamy nawet ringu.

Z kolei przyglądając się treningowi zapytujemy o postępy w nauce. I tu spotykamy na przyjemnym niespodziankę. Chłopcy bardzo dobrze się uczą. Władysław Pewca — uczeń IV klasy elektrycznej jest przodkiem nauki. Bardzo dobre oceny posiadają Małkowski i Grabka. ZMP-owic Małkowski również potrafi łączyć uprawianie sportu z dobrymi wynikami nauki.

Nie wiecie dziwnego, że kierownictwo TPW na równi z zawodnikami jest dumne z ich sukcesów w sporcie i nauce.

— Przyjemnie pracuje się z chęcią, ambicją i zdolną młodzieżą — stwierdza in-

struktor Brzezki — na przykład, zawodnik Galczyński mieszka w Kolumbie, ale trenując u jednego z nas, nie opuścił mistrzostw Pierwszego Kroku — Janas i wielu innych — to dobry materiał na pięściarzy. Zrobili wszystko, by ich wyszkolenie techniczne było nienagannie, i powiem szczerze, że nie żałuję swego wysiłku, widząc zapał młodzieży i pomoc starszych.

Nie oznacza to wcale, że zrywacy nie mają braków i skłopotów. Brak im na przykład skakanek, za mało jest rękawic, nie mają jeszcze własnego ringu, przydałyby się trampki, a nawet kostiumy gimnastyczne. Załatwienie klasyfikacji uczestników Pierwszego Kroku przez sekcję boks LKKF również pobudziłoby jeszcze bardziej zapał chłopaków.

Biadło jednak nie słychać. Instruktor, zawodnicy i obecni na treningu nauczyciele wf są jak najpełniej myślni o dalszym rozwoju sekcji bokserskiej. Ich czelna praca, zapał pozwala przypuszczać, że boksery „Zryw” będą odgrywać w boksie łódzkim coraz poważniejszą rolę.

W najbliższą niedzielę rozegrany zostanie na terenie Łodzi mecz pływacki o Zimowy Puchar Miast pomiędzy reprezentacją naszego miasta, a II reprezentacją Warszawy.

Trudno przewidzieć wynik tego spotkania. Teoretyczne obliczenia wskazują, że tym razem łódzianie nie znajdują się na straconej pozycji, ale czy wygrają? To w wielu wypadkach zależy będzie od odporności psychicznej tych pływaków, którzy nie mają jeszcze odpowiedniej rutyny.

Na zamieszczonym u góry rysunku widzimy sylwetki tych, którzy w niedzielę bronić będą barw Łodzi, o ile w ostatniej chwili nie znajdą jeszcze pewnej zmiany w składzie.

OD GÓRY: Fuka, Fabianowski, Boniecki, Nikodemski, Cwierciakiewicz.

Międzynarodowe zawody narciarskie w Świerdłowsku

Polacy dopiero na 7 miejscu

ŚWIERDŁOWSK. 14. I. 54 r. w trzecim dniu międzynarodowych zawodów narciarskich, w górach Uktuskich pod Świerdłowskiem rozegrano bieg sztafetowy 4 x 10 km. Startowało 8 sztafet: cztery zespoły ZSRR, dwa Finlandii i po jednym z CSR i Polski.

Zwycięstwo odniosła I drużyna ZSRR w składzie: Terentiew, Kozłczin, Ojaszew, Kuzin, uzyskując czas 2:18:13 godz. Drugie miejsce zajęła I drużyna Finlandii — 2:19:03 godz., a trzecie miejsce II zespół ZSRR w czasie 2:20:52 godz.

Indywidualnie najlepszy czas — 34:12 min. uzyskał biegający na pierwszym zmianie Terentiew (I drużyna ZSRR).

Drużyna polska zajęła VII miejsce w czasie 2:31:39 godz. przed Czechosłowacją — 2:32:46 godz.

Z Polaków najlepszy czas — 37:22 min. uzyskał Krzeptowski.

Kolejność miejsc od 4 do 6 jest następująca: Finlandia II — 2:21:41, ZSRR III — 2:23:23, ZSRR IV — 2:25:05.

W piątek, 15. I. 54 r. w ostatnim dniu zawodów odbędzie się bieg na dyst. 50 km.



Nie ponieśli ani jednej porażki

Dla uczczenia II Zjazdu partii w sali Spółni w Helenowie przy licznym udziale publiczności rozegrane zostały finałowe spotkania turnieju tenis stołowego w konkurencji kobiet i mężczyzn o puchar przedchodnie LKKF.

W konkurencji kobiet pierwsze miejsce zajęła reprezentantka koła sportowego im. Łukaszyńskiego — Guzikówna, która w turnieju tym nie poniosła żadnej porażki. W pojedyńku mężczyzn zwyciężył Krygier (Spółnia) również nie poniosł ani jednej porażki i dzięki temu zdobył pierwsze miejsce.

Uwagę na siebie zwróciły dwie młode zawodniczki: Bieniaszek i Szulc z Technikum Handlowego. Zajęły one w turnieju VI i VII miejsce. Zawodniczki te dopiero od pół roku grają w tenisa stołowego, a już pod wieloma względami przewyższają swe starsze koleżanki.

Na zakończenie imprezy odbyło się wręczenie nagród i dyplomów zwycięzcom. Nagrody m.in. ofiarowała ZS Unia. Start oraz rozdzielanie pracy „Przegląd Robotniczy” i „Drużyna”.

W niedzielę Debisz wystąpi na łódzkim ringu

Bokserszy łódzkiej Gwardii bardzo starannie przygotowują się do swego najbliższego meczu o wejście do II ligi. Mecz ten rozegrany zostanie w niedzielę, 17. I. 54 r. w hali sportowej przy ul. Traugotta 18. Mecz ten będzie dość silny zespół Gwardii (Opole). Opole w pierwszym meczu mistrzostw zmierzało ze Spółnią (Zembla) 10:10. Obserwatorzy tego spotkania twierdzą, że ten końcowy wynik należy uważać za przypadkowy i dość szczęśliwy dla Spółni, gdyż Trojanowski (Gwardia) prowadził na punkty, a jedynie wskutek kontuzji łuku brwiowego, przegrał przez tko.

Ale nie tylko pięściarze przygotowują się do tego decydującego pojedynku. Pracują również sztaby obu zainteresowanych sekcji.

Łódzianie, podobnie zresztą jak to czynią inni, nie zdradzają swego układu. Czy istotnie są tak silni? Czy faktycznie są tak silni? Wszystko wskazuje na to, że „Gwardia” wystąpi w wybitnie wzmożonym składzie. Powrócił na ring Niewiadziły, Wystąpi Olejnik, Również Debisz, a świadczą, iż czują się dobrze i w niedzielę spróbują się swych sił na ringu. Na mecz ten przyjeżdżają komplety najlepszych sędziów z Warszawy, i tak w ringu sędziować będzie Lisowski, a w roli sędziego punktowego wystąpi major Neuding.

Mecz rozegrany zostanie w hali sportowej na Widzewie o godz. 17.

Jeszcze w tym roku wyrośnie w Piotrkowie hala sportowa

Dowiedziemy się, że jeszcze w roku bieżącym Piotrków wzbogaci się o halę sportową dla boksów i koszykarzy. Obliczona na 2 tysiące miejsc. Inwestorem tej tak potrzebnej w tym mieście hali będzie Unia.

Mistrzostwa juniorów w hokeju

Rozlosowano już dalszą kolejność spotkań w hokeju na lodzie o mistrzostwo juniorów m. Łodzi. I tak w dniu 15. I. 54 r. o godz. 16.30 na lodowisku Włókniarza zmierzy się zespół Włókniarza z XI PGiL.

W tym samym dniu na tym samym lodowisku o godz. 18. rozegrany zostanie drugi mecz pomiędzy VI TPD a I Gimnazjum im. Kopernika.

16. I. 54 r. na lodowisku Spółni o godz. 16. zmierzą się XI PGiL a I Gimnazjum im. Kopernika, a na lodowisku Włókniarza o godz. 16 Włókniarz — VI TPD.

17. I. 54 r. na lodowisku Spółni juniorzy łódzkiej Gwardii rozegrają spotkanie z VI TPD.

Gwardia — Włókniarz 1b 19:5

Mecz hokejowy o mistrzostwo Łodzi Gwardia — Włókniarz 1b zakończył się zwycięstwem Gwardii 19:5 (5:2, 9:1, 5:2). Bramki dla Gwardii zdobyli: Pisklak — 7, Linowski — 5, Hofmoll — 4, Tobola — 3. Dla pokonanych: Trzciński, Stachurski, Helman, Olejnik — 1 samobójcza.

Redaguje kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12 — 14, sekretarz odpowiedzialny w godz. 10 — 12. Telefon: centrala telefoniczna 263-00 (liczy ze wszystkich dzianami, redaktor naczelny 216-14, sekretarz odpow. 219-05, dział sportowy 141-77, Redakcja nocna 156-81. Dział ogłoszeń — Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 111-50 i 114-75. Wydawca: RSW „Prasa”. Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 96, II piętro. Druk: RSW „Prasa”, Żwirki 17, tel. 204-42. Pap.: druk gaz. 50 gr. Prenumerata miesięczna, wyszczególnia: 3,50, przyjmują urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze. Prenumeratę w kolportażu zał. — miesięcznie zł 2,80 — przyjmuje PPK „Ruch”.

Redaguje kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12 — 14, sekretarz odpowiedzialny w godz. 10 — 12. Telefon: centrala telefoniczna 263-00 (liczy ze wszystkich dzianami, redaktor naczelny 216-14, sekretarz odpow. 219-05, dział sportowy 141-77, Redakcja nocna 156-81. Dział ogłoszeń — Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 111-50 i 114-75. Wydawca: RSW „Prasa”. Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 96, II piętro. Druk: RSW „Prasa”, Żwirki 17, tel. 204-42. Pap.: druk gaz. 50 gr. Prenumerata miesięczna, wyszczególnia: 3,50, przyjmują urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze. Prenumeratę w kolportażu zał. — miesięcznie zł 2,80 — przyjmuje PPK „Ruch”.

W niedzielę Debisz wystąpi na łódzkim ringu

Bokserszy łódzkiej Gwardii bardzo starannie przygotowują się do swego najbliższego meczu o wejście do II ligi. Mecz ten rozegrany zostanie w niedzielę, 17. I. 54 r. w hali sportowej przy ul. Traugotta 18. Mecz ten będzie dość silny zespół Gwardii (Opole). Opole w pierwszym meczu mistrzostw zmierzało ze Spółnią (Zembla) 10:10. Obserwatorzy tego spotkania twierdzą, że ten końcowy wynik należy uważać za przypadkowy i dość szczęśliwy dla Spółni, gdyż Trojanowski (Gwardia) prowadził na punkty, a jedynie wskutek kontuzji łuku brwiowego, przegrał przez tko.

Uwagę na siebie zwróciły dwie młode zawodniczki: Bieniaszek i Szulc z Technikum Handlowego. Zajęły one w turnieju VI i VII miejsce. Zawodniczki te dopiero od pół roku grają w tenisa stołowego, a już pod wieloma względami przewyższają swe starsze koleżanki.

Na zakończenie imprezy odbyło się wręczenie nagród i dyplomów zwycięzcom. Nagrody m.in. ofiarowała ZS Unia. Start oraz rozdzielanie pracy „Przegląd Robotniczy” i „Drużyna”.

Uwagę na siebie zwróciły dwie młode zawodniczki: Bieniaszek i Szulc z Technikum Handlowego. Zajęły one w turnieju VI i VII miejsce. Zawodniczki te dopiero od pół roku grają w tenisa stołowego, a już pod wieloma względami przewyższają swe starsze koleżanki.

Na zakończenie imprezy odbyło się wręczenie nagród i dyplomów zwycięzcom. Nagrody m.in. ofiarowała ZS Unia. Start oraz rozdzielanie pracy „Przegląd Robotniczy” i „Drużyna”.

Uwagę na siebie zwróciły dwie młode zawodniczki: Bieniaszek i Szulc z Technikum Handlowego. Zajęły one w turnieju VI i VII miejsce. Zawodniczki te dopiero od pół roku grają w tenisa stołowego, a już pod wieloma względami przewyższają swe starsze koleżanki.

Na zakończenie imprezy odbyło się wręczenie nagród i dyplomów zwycięzcom. Nagrody m.in. ofiarowała ZS Unia. Start oraz rozdzielanie pracy „Przegląd Robotniczy” i „Drużyna”.

Uwagę na siebie zwróciły dwie młode zawodniczki: Bieniaszek i Szulc z Technikum Handlowego. Zajęły one